

# Uroda lubi chłód

Nadejście jesieni wiąże się z możliwością wykonywania wielu zabiegów, których należy bezwzględnie unikać w okresie letnim. Właśnie teraz lekarze stawiają na złuszczenie i radykalną odnowę naskórka. Sprawdziliśmy, co proponują specjaliści medycyny estetycznej swoim pacjentom w czasie chłodniejszych miesięcy.

## Laseroterapia - ujędrnienie i regeneracja

Jesień to wprost wymarzona pora roku na laserowy resurfacing skóry, czyli gruntowne odświeżenie skóry. Jak to działa? – Urządzenie z którego korzystam w klinice Artplastica tworzy w skórze wiele niezwykłych małych otworów, których głębokość zależy od energii impulsu i może osiągnąć 2,5 mm. Dlatego tak ważne jest doświadczenie lekarza, który obsługuje urządzenie – mówi doktor Maciej Józefowicz. – Efektu zabiegu widać zaraz po złuszczeniu się naskórka: usunięcie blizn i rozstępów, pogrubienie i ujędrnienie skóry to tylko niektóre z plusów laseroterapii. Intensywne promieniowanie słoneczne nie służy gojeniu się skóry, pozabawionej bariery ochronnej, więc rozsądnym rozwiązaniem jest poddanie się zabiegowi przed nadejściem wiosny.

## Mezoterapia osoczem bogato płytkowym - zdrowy blask skóry

Legendarny „Wampirzy lifting” nie ma z liftingiem operacyjnym nic wspólnego, jednak słynie z ujędrniających właściwości. Wszystko dzięki potężnej osoczce bogato płytkowej, który w połączeniu z odczynnikami aktywującym ma wyjątkowo rewitalizujące działanie. – To prosty zabieg, dający bardzo przyjemne dla pacjentów efekty. Najbardziej zyskuje kolorcy cary: staje się ona promienna i zdrowa. Wymarzona procedura dla zmęczonej po lecie skóry – przekonuje doktor Józefowicz. – Zabieg wymaga pobrania krwi od pacjenta, która następnie odnowi się w specjalnej wiertwie. Dzięki temu



oddzielam płytki krwi, które następnie są aktywowane odczynnikami do produkcji czynników wzrostu. Polecam ten zabieg wszystkim pacjentom, którzy nie są zainteresowani wypełniaczami na bazie kwasu hialuronowego ani inwazyjnymi procedurami.

## Skinboosters - nawilżenie i odżywienie

Podstawowym składnikiem produktów z tej grupy jest kwas hialuronowy, czyli naturalnie występujący w skórze związek, dzięki któremu utrzymuje ona jędmność. Jego ubytki odbijają się na twarzy w postaci drobnych zmarszczek i szarego kolorytu.

Użycie skinboosters (np. Juvederm Hydrate) powoduje odbudowę struktury skóry, dogłębne nawilżenie i długotrwały efekt odnowy. – Zabieg można wykonać zarówno na skórze twarzy, jak i na dłoniach czy dekolcie. Skóra zyska gładkość i będzie nawilżona od środka, dzięki czemu dłużej pozostanie jędmna – mówi doktor Janeczek. – Warto dodać, że jest to procedura po której od razu widać efekt odmłodzenia skóry, więc można rozważyć jej zastosowanie nawet na kilka dni przed ważną uroczystością.

Na zdjęciach: Doktor Magdalena Janeczek (Artplastica) oraz Doktor Maciej Józefowicz (Artplastica)